

# GŁOS KUTNOŃSKI

ORGAN WK i ŁK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

ROK II (V) PIĄTEK 1 LIPCA 1949 ROKU. Nr 176 (1100)

## Droga łajdackiej zdrady

### Zeznania świadków w 8 dniu procesu A. Doboszyńskiego

WARSZAWA (PAP). — Zeznający po świadku Mierzyńskim, w dalszym ciągu ósmego dnia rozprawy przeciwko Adamowi Doboszyńskiemu świadkowie — to przedstawicieli różnych środowisk, zawodów i odłamów politycznych. W tej grupie działający, z którymi po przyjeździe do kraju skontaktował się Doboszyński, znaleźli się m. in.:

członek Konsulty Sodalnej Marianański i czołowy publicysta „Bunt Młodych” — Studentowicz, wybitny działacz obozu „narodowego”, współoskarżony w procesie Okulickiego, ostatnio właściciel zakładu przemysłowego w Warszawie — Kobylański, działacz śląskiego ONR — Targ, dyrektor Państwowych Nieruchomości Ziemskich, a następnie CMB — Lachert, student Akademii Handlowej w Poznaniu — Szymański, oraz nauczyciel wiejski — Galka.

Typowym przedstawicielem tej grupy jest świadek Szymański — student. W roku 1946, w grudniu, spotkał się po raz pierwszy z Doboszyńskim w Cieszynie. Pojechał on tam na specjalne zlecenie Pajdaka, by przewieźć oskarżonego z Cieszyna do Gliwic. W swych wykrętnych zeznaniach utrzymuje on, że „nie wiedział, kogo przewozi”, „nie wiedział, po co przewozi”, a postępek swój tłumaczy jedynie chęcią odumiania „przysług” Pajdakowi.

Podaje on przy tym, że w czasie spotkań z Doboszyńskim prowadził z nim długie rozmowy. Zapytany, co było tematem tych rozmów, odpowiada na pytanie: „Rozmawialiśmy na tematy ogólne — Doboszyński wypytywał mnie o postępy w nauce”.

Prorok: świada nie zdręwilo, że osobiście Doboszyńskiego otacza się taką opieką, że specjalni ludzie przewożą go z miasta do miasta, sprządzają mu z różnych miejscowości ludzi, z którymi się chce zobaczyć? Świadek mętnie tłumaczy, że nie zastanawiał się nad tym. Następny świadek Władysław Galka z zawodu nauczyciel, zeznaje, że z Doboszyńskim skontaktował się przez Pajdaka.

Na pytanie przewodniczącego o celu kontaktów z oskarżonym odpowiada wykrętnie, że... interesował się sytuacją na emigracji. Z oskarżonym widywał się kilkakrotnie.

W czasie jednej ze swych wizyt w oskarżonego w Poznaniu, Doboszyński — mówi dalej świadek — stwierdził, że po rozmowie z przedstawicielami hierarchii kościelnej, doszł...

Inteligencja w służbie budownictwa socjalistycznego. II Walny Zjazd Delegatów Naczelnej Organizacji Technicznej.

Najważniejszym z zadań stojących przed gospodarstwem polskim jest przedterminowe wykonanie planu 3-letniego, oraz właściwe przygotowanie planu 6-letniego. Wielką rolę w walce o wypełnienie tych zadań, ma spełnienia inteligencja techniczna. Formy realizacji tych zadań, stanowią główny przedmiot II Walnego Zjazdu Delegatów Naczelnej Organizacji Technicznej, który rozpoczął się w dniu 28 bm. w Warszawie.

M. in. na Zjazd przybyli: wiceprzes PKP min. Szyr, wice minister Komunikacji — Bałicki, wice minister Przemysłu — Sokorski, wice przewodniczący Centralnej Rady Związków Zawodowych — Burski, rektor Politechniki Warszawskiej — Warchałowski oraz liczni przedstawiciele

Obrady artystów plastyków w Katowicach. Nowe formy wychowania młodego narybku. W dniu 27 bm. rozpoczął w Katowicach obrady IV walny ogólnopolski zjazd delegatów Związku Artystów Plastyków. Na zjazd, w którym bierze udział ponad 100 delegatów, przybył: wice minister Kultury i Sztuki — Sokorski, który przedstawił KC PZPR J. Albrecht.

Dłuższe przemówienie wygłosił wice minister Kultury i Sztuki — Sokorski, który podkreślił m. in. iż Związek



i pokój w rzeczywistości

## Delegatura londyńska i armia hitlerowska

Zdawało się, że zeznania przedstawicieli delegatury i kpt. Motte. Na konferencji tej Motte zapytał wręcz — czy wiadomości o przygotowanym powstaniu w Warszawie są prawdziwe. Na pytanie do delegacji londyńskiej odpowiedział twierdząco.

Już ten jeden fakt kwalifikuje ich jako pospolitych zdrajców. Wydali oni bowiem nieprzyjacieli tajemnicę wojskową, popełniając na cześć zbrodnie wobec własnych żołnierzy — w gruncie rzeczy przysadzając tym samym los walki.

Rozmowa z Mottem trwa dalej. Przedstawiciel wywiadu niemieckiego zadaje pytanie, czy władze londyńskie po ewentualnym zwycięstwie powstania zamierzają puścić do Warszawy wojska radzieckie i od razu uzupełnia to pytanie propozycją: — że jeśli wojska radzieckie nie będą posłuszne do Warszawy i jeśli powstańcy nie będą atakowali niemieckich jednostek wojskowych — to hitlerowcy udziela powstaniu pomocy!

Na pytanie powyższe Motte otrzymał odpowiedź na drugiej konferencji, która odbyła się około 20 lipca 1944 r. (a więc w 10 dni przed wybuchem powstania).

Delegacji londyńskiej porozumieli się widocznie ze swym kierownictwem i powtórzyli Mottemu, że powstanie jest za młone i że jest decyzją nie dopuszczenia wojsk radzieckich do Warszawy.

Obie „układające się strony” uznały, że istnieje wobec tego podstawa do porozumienia w sprawie nie atakowania niemieckich jednostek wojskowych. Motte zapewnił, że wojska te wycofają się w odpowiedniej chwili z Warszawy i zostawiają wielkie zapasy broni, które mogłyby być użyte przeciwko armii radzieckiej.

Rozwój wypadków poszedł innym torem, nie przewidzianym przez londyńską i hitlerowskich spiskowców. Ale sekret londyński - hitlerowski pozostaje faktem, ujawniającym prawdziwe intencje i rzeczywiste cele zdrajców i sprzdawczyków, kanczarów krwi narodu. W czym interesowała była ta londyńska - hitlerowska zмова?

Nie może ulegać najmniejszej wątpliwości — że w zmowie takiej zainteresowani byli jedynie hitlerowcy, oraz ci wszyscy, którzy pracowali jeszcze w czasie trwania wojny na rzecz rozniecania trzeciej wojny światowej.

Przeciwko komu była skierowana zмова londyńska — hitlerowska? Przeciwko narodowi polskiemu i przeciwko wszystkiemu silom, pragnącym ostatecznego zwycięstwa nad faszystwami i trwałego pokoju.

LONDYŃSCY AUTORZY TEJ ZMOVY ZACHOWALI WIERNOŚĆ SWYM STARYM FASZYSTOWSKIM ENDECKIM I SANACYJNYM POGŁADOM. STRASZLIWA CENA TEJ ZMOVY ZAPŁACIĆ LUD WARSZAWY.

J. Kowalewski.

## Delegacja duńska przybyła do Warszawy

WARSZAWA (PAP). — Dnia 29 bm. przybyła samolotem z Kopenhagi 4-osobowa delegacja duńska, która weźmie udział w organizowanym u nas obchodzie 80-letniej rocznicy urodzin znakomitego pisarza duńskiego, M. Andersena Nexø.

## Kongres ŚFZZ otwarty!

MEDIOLAN (PAP). — W środy 29 bm. otwarty tu został II Kongres Światowej Federacji Związków Zawodowych. Obrady zagał sekretarz generalny Federacji Louis Saillant.

## Samorządowcy radośnie witają delegatów Radzieckich Zw. Zawodowych

Uczestnicy obrad potępiają biurokrację i „dygnitarstwo”. WARSZAWA (PAP). — Trzeci i ostatni dzień obrad Związku Zawodowego Pracowników Samorządu Terytorialnego i Instytucji Użyteczności Publicznej wypełniła dyskusja.

Podczas obrad na salę przybyła delegacja radzieckich związków zawodowych, w skład której wchodził: Iwan Pieriakow i Aleksiej Worobiew. Zebrani powitali gości radzieckich długo nie milknącymi okłaskami i okrzykami na cześć Związku Radzieckiego.

Wielki wódz i nauczyciel Józef Stalin, walczą o pokój na całym świecie, demaskując podstępny plan wojenny. My nie chcemy wojny. Narody całego świata i cała postępująca ludzkość nie chce wojny również. Całą działalność radzieckich związków zawodowych przenika wielka idea proletariackiego internacjonalizmu. Klasa pracująca Związku Radzieckiego podkreśli: „Naród nasz i nasz Rząd, na czele którego stoi

Następnie tow. Pieriakow mówił o zniszczeniach, dokonanych przez najazd hitlerowski w Związku Radzieckim.

„Pod kierownictwem naszej Komunistycznej Partii i wielkiego wodza ludzi pracy Generallissimusa Stalina — naród nasz odniósł zwycięstwo nad wrogiem, obronił naszą wolność i niepodległość ojczyzny, ochronił narody całego świata od faszystowskiego jastrzęzia”.

Przemówienie delegata radzieckiego zebrani często przytulił okłaskami. Na sali rozległy się okrzyki: „Niech żyje Związek Radziecki — ostoja pokoju”, „Niech żyje wiec na przyjaźń narodów Związku Radzieckiego i Polski”, „Niech żyje Józef Stalin”.

Serdecznie przyjął delegat członka Światowej Federacji Związków Zawodowych i przewodniczącego CRZZ Iranu — tow. Reza Rusta.

Zagadnienie biurokracji, tak w poszczególnych ogniwach organizacji związkowych, jak i w pracy zawodowej było jednym z najczęściej poruszanych tematów. Również atakowano ostro „dygnitarstwo”, spotykane w życiu organizacyjnym i w administracji publicznej.







Krenika m. Kutna



KOMU WINSZUJEMY Piątek, dnia 1 lipca 1949 r. Dziś: N. Krwi

WAŻNIEJSZE TELEFONY Pow. Kom. M. O. - 22 Miejski Posterunek M. O. - 33 Straż Pożarna - 41 Zarząd Miasta Kutna - 30 Starostwo Powiatowe - 31 Prezydium Pow. Rady Narod. - 102 Pow. Zakład Elektryczny - 32 Urząd Zdrowia - 91 Polski Czerwony Krzyż (PCK) - 89 Szpital Powiatowy - 20 Ubezpieczalnia Społeczna - 34 Pogotowie Sanitarne PCK - 90 Urząd Repatriacyjny - 86 Pow. Zakł. Ubezpiecz. Wzajemn. ul. Narutowicza nr. 20 - tel. 108 Apteka „Pod Orłem” - 108 Walenta Apteka Nr tel. 7 Obączka, Apteka Nr tel. 52

KINO

Kino „Polonia”, przy ul. Teatralnej nr 1, wyświetla dziś film produkcji angielskiej „Renegat”, początek seansów o godz. 19 i 21.

Redakcja i Administracja „Głosu Kutnowskiego” mieści się w Kutnie przy ul. Narutowicza 1.

Akcja zalesieniowa w woj. łódzkim dała pożądane rezultaty

Świetnymi rezultatami w akcji zalesieniowej poszczycić się może Łódzka Okręgowa Dyrekcja Lasów Państwowych, która plan zalesieniowy na rok 1949 wykonała w 113 procentach. W ramach tego planu wykonano bowiem tzw. zalesień budżetowych na obszarze 5.038 ha (zaplanowano tylko 4.300 ha) i zalesień inwestycyjnych na 3.885 ha (225 ha ponad plan). Ogółem w br. na terenie dyrekcji łódzkiej zalesiono imponującą przestrzeń 8.924 ha nieużytków, uzyskując przy tym, przez zastosowanie jak najwydatniejszych metod pracy oraz współzawodnictwa wśród robotników, 5.630.000 zł. oszczędności. Sumy zaoszczędzone nie zużytkowane będą na prace związane z pielęgnacją lasów a szczególnie szkoleń leśnych.

W akcji zalesieniowej nie użytków okręg łódzki uzyskał najlepsze wyniki w kraju, zalesiając 1841 ha, a więc przeszło połowę ogólnej ilości zalesionych w kraju nieużytków, która wynosi 2472 ha. I gdy przypomnimy sobie, że w ubiegłym roku województwo łódzkie objęło akcją zalesieniową zaledwie 200 ha nieużytków, stwierdzić musimy, że rok bieżący stał się przełomowym. Wielki sukces osiągnięty w tym roku jest przede wszystkim wynikiem dobrej organizacji akcji zalesieniowej jak również ścisłej współpracy dyre-

kcji Lasów Państwowych z Wojewódzką Radą Narodową w Łodzi. Dużą pomoc przy zalesieniu dały również Związek Samopomocy Chłopskiej, partię polityczną oraz organizacje społeczne. Ogółem w roku bieżącym na cele zalesienia wydatkowano 3.450.000 zł., z czego 530 tysięcy z kredytów Wojewódzkiej Rady Narodowej. Pozostała kwota wpłynęła z kredytów samorządowych. Ponadto nadleśnictwa przyczynili się do zalesienia 207 tys. na zakładanie szkoleń. Zalesiając tak duże tereny zasadzono przeszło 40 milio-

nów sadzonek, w tym 35 milionów sztuk ze szkoleń państwowych. Na podkreślenie zasługuje fakt, że w akcji zalesieniowej przodują w województwie łódzkim powiaty: radomszczański (312 ha), piotrkowski (269 ha) oraz rawsko-mazowiecki (267 ha).

ZMP obraduje

W dniu 26 czerwca odbyło się w Kutnie Plenarne Zebranie Zarządu Powiatowego ZMP, na którym ukończył się nowy zarząd oraz powołano prezydium.

W zakresie walki z analfabizmem postanowiono zorganizować w dniach 27.VI.-3 lipca małyki we wszystkich gminach oraz we wszystkich zakładach pracy, na których wytypowani zostaną kandydaci, którzy po odpowiednim przeszkoleniu uczyć będą analfabety. Do akcji tej Zarząd Powiatowy kieruje cały aktwy organu zacyjnego.

Omawiano również szeroko akcję wczasów letnich ZMP. Zarząd Powiatowy ZMP organizuje obóz szkoleniowo-wypoczynkowy w Lucieniu w powiecie gostyńskim, na którym w 4. etapie turnusach weźmie udział około 400 osób.

Wędrownka po województwie TOMASZÓW.

Państwowa Fabryka Sztucznej Jedwabiu w Tomaszowie uruchamia internat, w którym znajdzie pomieszczenie 100 absolwentek szkoły Przeprosobienia Przemysłowego w Tomaszowie. Absolwentki te otrzymały pracę w PFSJ na warunkach równorzędnych z wykwalifikowanymi robotnikami. Dzięki opiece Państwa młode robotnice, pochodzące z różnych stron Polski, rozpoczynają pracę we wzorowych warunkach.

RADOMSKO.

W Radomsku odbył się Pierwszy Powiatowy Zlot Związku Młodzieży Polskiej. W zlocie wzięło udział ponad 3.500 młodzieży. Po przeobrażeniu nastąpiło uroczyste wręczenie Powiatowego Zarządowi ZMP sztandaru ufundowanego przez społeczeństwo radomszczańskie. Następnie nastąpił przemarsz ulicami miasta. Po południu odbyły się występy artystyczne i zabawa taneczna. Zlot zadokumentował udział młodzieży w budowie socjalizmu w Polsce.

Ekipa lekarska w Oporowie

W ubiegłą niedzielę wieś Oporów w powiecie kutnowskim odwiedziła ekipa lekarzy z Łodzi. W skład ekipy weszły dwie lekarki, trzech lekarzy i trzy sanitariuszki. Ekipa udzieliła po rad 200 osobom. Przeważały zgłoszenia chorób dziecięcych, kobiecych i wewnętrznych. Wiele osób zgłosiło się również do lekarza dentystry.

Ekipa spełniła należycie swoje zadanie, czego dowodem były słowa uznania mieszkańców Oporowa i okolic. Chorzy prosili lekarzy, aby postarali się o wiedzę Oporów przynajmniej raz w miesiącu! Jak widzimy zniknęły już bezpowrotnie fakty, kiedy ekipy nie rozumieły celów przyjazdu ekip lekarskich i odnosili się do bezinteresownej pracy lekarzy z rezerwą, lub wręcz nieufnością. Akcja wzajemnej pomocy wsi i miasta zatacza coraz szersze kręgi i coraz bliżej wiąże ludność chłopską i robotniczą.

Kursy szkoleniowe kolejarzy kutnowskich

Staraniem Związku Zawodowego Kolejarzy z Kutna w porozumieniu z administracją poszczególnych jednostek zorganizowane zostały na naszym terenie kursy szkoleniowe asystentów P.K.P. Kursy mają na celu podniesienie wiedzy fachowej pracowników P.K.P.

Na pierwszym kursie było 58 słuchaczy. Kurs ukończyli wszyscy. Wytypowano 5 przodowników nauki, którym zostały przydzielone nagrody w wysokości 2.000 zł. Premie te otrzymali: ob. ob. Ptelewicz Jerzy, Motylewski Józef, Pawłowski Zenon, Świątowska Alfreda oraz Krencówna Zofia.

Drugi podobny kurs ukończyli również wszystkie osoby. Przy typowaniu przodowników nauki zwycięstwo odniosły kobiety, ponieważ zajęły wszystkie 5 pierwszych miejsc. Są to ob. ob.: Marchwińska Stefania, Woźniak Zofia, Michalak Barbara, Zaczek Danuta i Michalak Maria.

Tragiczny wypadek

W poniedziałek 27 czerwca na szosie Kutno - Krośnice miał miejsce tragiczny wypadek. Szosą w kierunku Kutna zjechał motocykl prowadzony przez Władysława Wesółowskiego zamieszkałego w Kutnie. Z bocznej szosy wyjechał nagle wóz, który przeciął drogę motocyklisty. Wesółowski udało się w ostatnim momencie wyminąć pojazd, w chwili później stracił jednak panowanie nad kierownicą i zaważył o stojący obok słup. Wesółowski odniósł szereg obrażeń i przewiezony został do szpitala św. Walentego w Kutnie. Stan jego zdrowia nasuwa jednak żadnych obaw.

1.570 junakodniówek przepracuje młodzież SP gminy Błonie

W ramach trzydniówek „S. P.” które przeprowadzane są na terenie całego kraju poważne prace wykonała młodzież gminy Błonie w powiecie kutnowskim. Młodzież „S. P.” oczyściła 2.546 metrów bieżących rowów, wyrabiając 192 junakodniówek, naprawiała drogi, przy których przepracowano do dnia 23 czerwca 155 junakodniówek, remontując 2.762 metry kwadratowe drogi.

W lipcu Komenda Gminy S. P. zaplanowała wykonać 1.570 junakodniówek, prowadząc naprawę dróg i meliorację oraz pomoc w pracy administracyjnej Zarządowi Gminnemu. Ponadto na inne prace przewiduje się 270 junakodniówek.

W ramach organizacji ich, świetlicy, gdyż obecny jej stan zniechęca ich tylko do pracy. Wśród junaków rozwija się pomyślnie współzawodnictwo. W czerwcu pierwsze miejsce pod względem prac trzydniowych, frekwencji

na zbiórkach oraz rozprowadzenia pisma „Młoda Wieś” zajął pluton junaków z Szubina, zdobywając nagrodę Powiatowej Komendy S. P. w Kutnie - piłkę nożną. Korespondent „Głosu Kutnowskiego” Tomasz Nowak

Nie utrudniajmy strażakom ich ciężkiej pracy

Kutnowska Ochotnicza Straż Pożarna posiada najlepszy sprzęt i najlepiej wyszkolonych członków w powiecie kutnowskim. W remizie strażackiej stoją w ciągłym pogotowiu 3 samochody. Jeden z nich to bezkolejowy dwa inne to wozy pogotowia pożarnego.

Praca strażaków jest ciężka i niebezpieczna i dlatego zaapelować należy do społeczeństwa kutnowskiego, które niejednokrotnie utrudnia strażakom pracę. Na ogłószone syreny ogłaszającej alarm dla strażaków przed remizą zbierają się błyskawicznie.

Przepraszamy więc, aby strażacy stali się zadość podobną manifestacją urzędów w chwili, gdy straż wraca już do remizy po ugaszeniu pożaru. Owa czynność nie przynosi wtedy żadnej szkody, a przeciwnie uprzyjemnia ciężką i bezinteresowną pracę członków Kutnowskiej Straży.

120 miliardów rubli przeznaczył rząd ZSRR na cele kulturalno-oświatowe

Rząd radziecki przeznaczył na cele społeczno-kulturalne ogromne fundusze, stanowiące w budżecie państwowym największą pozycję wydatków. Tak więc z budżetu państwowego ZSRR na rok 1949 prelinuje się na finansowanie celów społeczno-kulturalnych około 120 miliardów rubli, tj. prawie 30 proc. wszystkich wydatków budżetowych.

Jednym z przykładów potężnego i coraz szybciej postępującego rozwoju kulturalnego kraju, jest stale rozszerzanie się sieci wiejskich instytucji kulturalno-oświatowych, szeroki rozmach prac w zakresie elektryfikacji i radiofonizacji wsi kolchozowej.

Szczepienia przeciwdurowe zakończone

Akcja szczepienia przeciw durowi brzusznemu dzieci w wieku szkolnym została w Kutnie już zakończona. Ostatnio zaszczepiono dzieci, które były w roku bieżącym zaszczepione przeciw gruźlicy. Opóźnienie to spowodowane było koniecznością dłuższej przerwy między jedyną a drugą szczepieniem.

CENNIK OGŁOSZEN w dzienniku „GŁOS KUTNOWSKI” w jednostce obliczeniowej dla ogłoszeń wymiarowych przyjęto 1 mm przez szerokość 1 tamu (szpalty). W tekście i za tekstem - 6 tamów po 45 mm.

ZGUBIONO dowód konta N 120 Jasiński Józef Zakowice pow. Kutno. 176 ZGUBIONO kartę rejestr. RKU - Kutno Wielborek Kazimierz zam. Mochnów pow. Kutno. 471

Czytacie i rozpowszechniacie „Głos”

TEATR

PANSTWOWY TEATR WOJSKA POLSKIEGO w Łodzi, ul. Jaracza 27

TEATR POWSZECHNY 11 Listopada 21.

Codziennie o godz. 19.15 ko. media Gabrieli Zapolskiej

TEATR LETNI OS ul. Piotrkowska 94

Codziennie o 19.30 w niedzielę i święta o 16 i 19.30

TEATR KAMERALNY Dzień o g. 19.15 „SZCZYGLI ZAULEK” — G.B. Shawa.

„LUTNIA” Piotrkowska 243 Godzina 19.15 — „Drzewo a Corneville”.

kina

ADRIA — „Wielka Nagroda” godz. 16, 18, 20 film dozwoły dla młodzieży od lat 14

BAŁTYK — „Ulica Graniczna” godz. 16, 18, 20, 21.

BAJKA — „Cygańska Miłość” godz. 17.30, 20.

GDYNIA — Program aktualności Kraj. i Zagr. Nr. 27 — godz. 11, 12.15, 13.30, 15.30, 17.45, 18, 19.15, 20.30.

HEL — (dla młodz.) „Za Wami Pójdą Inni” godz. 16, 18, 20.

MUZA — „Cezar i Kleopatra” godz. 18, 20.30.

POLONIA — „Ulica Graniczna” godz. 15.30, 18, 20.30

PRZEDWIOSNIE — „Czarny Narcyz” godz. 16, 18, 20.

ROBOTNIK — „Kulisy Ringu” godz. 16.30, 18.30, 20.30.

ROMA — „Rosanna 7 Księżyców” godz. 18, 20.30.

REKORD — „Kurhan Małachowski” dla młodz. godz. 16

„Rzym Miasto Otwarte” godzina 18, 20.

SIYLOWY — „Zaklęta Narzeczona” dla młodz. godz. 16

„Opowieść o Prawdziwym Człowieku” godz. 18, 20.

SWIT — „Pepita Jimenez” godz. 18, 20.

TATRY — „Czwarty Peryskop” godz. 16, 18, 20.

TECZA — „Kariera” godz. 16, 18, 20, 21.

WISLA — „Zbieg z Dartmoor” godz. 16, 18, 20, 21.

WŁOKNIARZ — „Ulica Graniczna” godz. 15.30, 18, 20.30

WOLNOŚĆ — „Cyryl” godz. 16, 18, 20.

ZACHETA — „Dżulbars” godz. 16, 18, 20.

film dozwoły dla młodz. od lat 12

GŁOS organ Łódzkiego Komitetu i Wojewódzkiego Komitetu Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

D-01901

SPORT SPORT SPORT

Juniorzy Łodzi grają lepiej od seniorów

Reprezentacja Łodzi pokonała najlepszy zespół juniorów Czechosłowacji 2:0 (1:0)

Przysłaliśmy wczoraj, że miłośnicy piłkarstwa będą w drodze przeżywać wiele emocji i nie omyliłmy się.

Zacznijmy od meczu naszych juniorów, gdyż pod względem gry właśnie jemu należy się pierwszeństwo.

O godz. 16.30 na dość już załudniony stadion LKS-Włókniarza wbiegły obie drużyny.

Grę rozpoczęła nasza jedynastka pod dobrymi auspiciami. Chłopcy podają sobie piłkę szybko i dokładnie, szybkością i uorientacją przewyższają wyraźnie jakby nieco speszonych gości.

W niedzielę startują w Łodzi

Najlepsi torowcy Polski którzy się zmierzą o zaszczytny tytuł mistrza Polski

Zarząd Łódzkiego Okręgowego Związku Kolarskiego organizuje w niedzielę, dnia 3 lipca 1949 roku o godz. 17-tej zawody po wojnie torowe krótkodystansowe mistrzostwa Polski.

Impreza, w której zawodnicy walczący będą o najwyższą krajową nagrodę, to jest o koszulkę z białym orłem, otrzymała wspaniałą oprawę organizacyjną i propagandową.

Co usłyszymy przez radio?

12.04 WIADOM. POŁUDN. oraz przegląd prasy stoł. 12.20 Audycja dla wsi. 12.50 „Melodie ludowe”. 13.20 Skrzynka PCK

Nasze operuje długimi, a co najważniejsze celnymi podaniami i gra z każdą minutą staje się ciekawsza, gdyż toczy się ona z chwilą to na innym skrzydle.

TSS „TRNAVA”: Stacho, Zigo, Operchal, Bartovic, Chlozek, Trašky, Zatko, Wisiganger, Fila, Ujvary, Stefanovsky.

ŁÓDŹ: Zuber, Sętosek, Jędrzejewski (Wagner), Jach II, Stusio, Jach I, Kałużyński, Wagner, (Smólik), Korpalski, Olejniczak, Wesolowski.

Trzecia minuta gry przyniosła nam nową bramkę i prowadzenie 2:0. Bramkę tę zdobył właśnie Smólik, któremu rezentuzjacja widownia zgłotowała żywiłową owację.

Entuzjazm widowni gasił krótkie deszcz, który rzęsił się z początku, a z każdą minutą grę, gdyż boisko staje się coraz bardziej śliskie.

Powolniejszy ale bardzo dokładni Czechy zdobywają teraz przewagę i zaczynają naszych nieco przyciskać, stwarzając szereg niebezpiecznych sytuacji pod naszą bramką.

Wobec 4 tysięcy widzów rozegrał Sportowego „Stal”. Niezwykle zwycięstwo w stosunku 9:7 odniosła drużyna „Włókniarza” nad osłabioną brakiem Czajkowskiego, Sotolca i Krućniarza reprezentacją Zrzesa

O puchar Koluży Poznań-Łódź 2:1(1:0)



Z e względu na deszcz, jakiego upał w czasie meczu juniorów, wydawało się, że mecz o puchar Kałuży Poznań będzie musiał rozegrać z Łodzią istotnie... w kałuży.

Minutę ciszy, jaka poprzedziła to spotkanie w celu uczczenia pamięci fundatora pucharu, wlotyściana publiczność powetowała sobie w zupełności. Takiego ryku jak to warczyły mecziwi w drugiej połowie gry, począwszy od 18 minuty, kiedy to sędzia nie po dyktował naszej reprezentacji rzutu karnego za przyrzeczenie Łąca ręką na polu karnym przez jednego z obrońców Poznań — nie stylizaliśmy już dawno na stadionie LKS Włókniarza.

No, ale zaczniemy od początku. Po pierwszych akcjach nie trudno było dostrzec tchniczej przewagi poznańców, jakkolwiek gra toczyła się na pozór wyrównanie. Ale

Na ringu wrocławskim Pięściarze zrzesa sportowego Włókniarz zwyciężają kolegów ze „Stali” 9:7

Wobec 4 tysięcy widzów rozegrał Sportowego „Stal”. Niezwykle zwycięstwo w stosunku 9:7 odniosła drużyna „Włókniarza” nad osłabioną brakiem Czajkowskiego, Sotolca i Krućniarza reprezentacją Zrzesa

Zaczął chodzić po celi tam i z powrotem, nie mogąc spocząć nawet na chwilę. Teraz, gdy wszystkie nadzieje zawiodły, gdy niedługo miał umrzeć, czuł nieprzepracowaną potrzebę spojrzenia wstecz w swe życie.

Jak to? Przecież dopiero zaczął żyć, a spędził ostatnie dwa lata w ciasnym murach więziennych! A z tego życia przedzieli się tylko czternaście, trzynaście, dwanaście, jedenaście, dziesięć, dziewięć, osiem straszliwych, gorączkowych dni. Upiływają... upływają. A życie, życie — coż warte bez urocznych dni, słonecznych czy dżdżystych, bez pracy, miłości, energii, pragnień? Nie! Nie chce, nie chce umierać!

Pierwszym z Polaków był „Żyć” (7).

Teodor Dreiser 167 Tragedia Amerykańska

— Dopóki nie będę miał jakiegoś dowodu niewinności syna pani, dowodu, o którym w obu izbach nie mówiono jeszcze, nie mam nic innego do wyboru, tylko muszę zgodzić się z wyrokiem. Bardzo mi przykro, nad wszelki wyraz przykro, lecz jeżeli wyroki prawa mają być szanowane, nie mogą być lekkomyślnie zmieniane, chyba, że znajdują się tak ważne przyczyny, żeby można było oprzeć się na nich.

Odwrócił się do okna i wpatrzył w zaśnięzonego królobraz.